

NORDCON

2013



ISSN: 1425-5552

GDANSKI KLUB FANTASTYKI/NORDCON TECHNOLOGIES XXXIII



**NOWA KSIĄŻKA
AUTORA
BESTSELLEROWEGO
ATLASU LĄDÓW
NIEBYŁYCH!**

**NAJWSPANIALSZE MAPY,
MITY I ODKRYCIA
WE WSZECHŚWIECIE**



**WSPANIAŁA I STOJĄCA
NA SKRAJU KATASTROFY...**

**NASZA PLANETA
TO NIEZWYKŁY ALBUM,
KTÓRY POWSTAŁ
NA PODSTAWIE SERIAŁU
PRZYRODNICZEGO
NETFLIXA**

znajdziesz w **empik** salony / online / aplikacja



Dom Wydawniczy REBIS Sp. z o.o.



www.rebis.com.pl



FB/REBIS

**XXXIII KONWENT
POLSKICH
KLUBÓW
FANTASTYKI**



**JASTRZĘBIA GÓRA,
5-8.12.2019**

ORGANIZATORZY

Koordynator	CEO	Adam „Ceti” Cetnerowski
Z-ca koordynatora	COO	Piotr „Rozia” Rozenfeld
Z-ca koordynatora ds. finansowych	CFO	Michał Szklarski
Z-ca koordynator ds. PR	CMO	Marta „Tandi” Witkowska
Asystent Koordynatora	Admin	Robert „Robson” Kamiński
Szef recepcji	HR: Manager	Dawid Dobrzański
Recepcja	HR: Recruiter	Joanna Piszczek
Recepcja	HR: Business	Damian Stankiewicz
Szef publicystyki	CKO	Grzegorz „Ogan” Szczepaniak
Publicystyka	Archivist	Robert „Dimzard” Bujniewski
Happeningi	PR specialist	Maciej „Malcolm” Mikołajczak
Szef Działu Gier	Senior Business Analyst	Łukasz Pankiewicz
Dział Gier	Business Analyst	Hubert Kozij
Dział Gier – LARP & RPG	Senior Simulant	Weronika Sobczak
Dział Gier – LARP @ RPG	Simulant	Mateusz Beger
Konsole	CTO	Krzysztof Ciszewski
Szef Działu Filmowego	Senior Memory Engineer	Bartek Gwozdecki
Dział Filmowy	Memory Engineer	Bartek „Dunsteer” Pietrzak
Dział Filmowy	Memory Engineer	Bartosz „Buzia” Choiński
Szef księgarni	Sales: Manager	Janusz Piszczek
Księgarnia	Sales: Associate	Tomasz „Student” Świderski
Rozrywka	VR Technician	Mariusz Czach
Kawiarenka	Alko-hacker	Paweł „Jankes” Jankowski
Kawiarenka	Alko-hacker	Michał „Faraon” Stawski
Logistyka	Logistics	Maciej „Will Wheaton” Dawidowicz
Logistyka – Nagrody	Logistics – Front Office	Dariusz Mróz

CZERWONY KARZEŁ wydanie specjalne 31

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Adam Cetnerowski, Maciej Dawidowicz,
Grzegorz Szczepaniak (skład)

OKŁADKA: Adam Mateja

RYUNKI: Adam Mateja

DRUK I OPRAWA: STALKER BOOKS

UL. DOŻYŃKOWA 33

10-803 OLSZTYN

NAKŁAD: 520 egzemplarzy

ISSN: 1425-5952

Publikacja dofinansowana przez Samorząd Województwa Pomorskiego

**GDAŃSKI KLUB FANTASTYKI
PRAGNIE WYRAZIĆ SWOJĄ WDZIĘCZNOŚĆ
ZA POMOC W PRZYGOTOWANIU
XXXIII KONWENTU
POLSKICH KLUBÓW FANTASTYKI**

NORDCON 2019

**NASTĘPUJĄCYM PODMIOTOM
(W KOLEJNOŚCI ALFABETYCZNEJ)**

EGMONT
FOKSAL
INSIGNIS
JUST HOSTEL
KREATORIUM.COM
POWERGRAPH
REBEL.PL
REBIS
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
ZNAK
ZYSK

Fuzja Nordcon Technologies i Tyrell Corporation =

#DOBRA ZMIANA

Zarząd Nordcon Technologies Ltd. zaprasza Akcjonariuszy do udziału w Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu (dalej: **NWZ**). NWZ odbędzie się w dniach 5–8 grudnia 2019 r. w Jastrzębiej Górze w ośrodku „Primavera”. Celem NWZ jest przeprowadzenie głosowania w sprawie połączenia spółek Nordcon Technologies Ltd. (dalej: **Nordcon Ltd.**) i Tyrell Corporation (dalej: **Tyrell Corp.**).

Połączenie (dalej: **#DobraZmiana**) nastąpi w formie przejęcia całego majątku Tyrell Corp przez Nordcon Ltd. w zamian za emisję nowych akcji na rzecz dotychczasowych akcjonariuszy Tyrell Corp. Parytet wymiany wynosi 1,78 akcji Nordcon Ltd. w zamian za 1 akcję Tyrell Corp. W efekcie połączenia dotychczasowi akcjonariusze Nordcon Ltd. będą właścicielami ok. 37% akcji połączonej firmy, natomiast dotychczasowi akcjonariusze Tyrell Corp. będą właścicielami ok. 63% połączonej firmy. Połączona firma zmieni nazwę na „Tyrell-Nordcon Corp” i będzie mieć siedzibę na Marsie.

Zarząd Nordcon Ltd. rekomenduje Akcjonariuszom głosowanie za **#DobrąZmianą**. Akcjonariusze Tyrell Corp. już ją zatwierdzili. Po zatwierdzeniu planu przez Akcjonariuszy Nordcon Corp., w ostatnim dniu zgromadzenia odbędzie się świętowanie **#DobrejZmiany** wraz z gośćmi z Tyrell Corp.

Zwracamy uwagę Akcjonariuszy na to, że replikanci uczestniczący w NWZ przebywać będą na Ziemi legalnie i reprezentować będą interesy swoich właścicieli – naszych marsjańskich Akcjonariuszy. Ludzie, którzy zastrzelą legalnych replikantów (zarówno osobiście, jak też poprzez swoich replikantów), mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności cywilnej nie tylko z tytułu utraty majątku przez właściciela, ale też z uwagi na uniemożliwienie wykorzystania prawa głosu na NWZ. Strzelanie do replikantów (i ludzi) w celu uzyskania korzystnego wyniku głosowania jest surowo wzbronione.

Gwarantujemy dodatkowe atrakcje, m.in. unikalny pokaz mody projektantów z Marsa i Ziemi, którzy staną w szranki w konkursie wykonanych przez siebie strojów.

Zarząd Nordcon Technologies Ltd. zastrzega sobie prawo weryfikacji nieujawnionych replikantów poprzez wyrywkowe testy Voighta-Kampffa. Do nielegalnych replikantów można strzelać.

Czas na **#DobrąZmianę!**

Zarząd Nordcon Technologies Ltd.

GOŚCIE NORDCONU

MICHAŁ CHOLEWA

Rocznik 1980 (ale udaje, że wcale nie). Fantasta świadomy od 5. roku życia (*Bajki Robotów!*), członek ŚKF od 1995, pisze od wczesnego liceum, wydaje od 2008. Autor pięciu tomów powieści cyklu *Algorytm Wojny*, zbioru opowiadań *Echa* oraz puli pojedynczych opowiadań w antologiach i pismach. Zdeklarowany fan Gary'ego Larsona, *Calvina i Hobbesa* oraz Tetralogii *Obcych*. Nie, nie było dalszych części. W cywilu pracownik Instytutu Informatyki Teoretycznej i Stosowanej PAN zajmujący się uczeniem maszynowym, ale z całą pewnością nie on będzie odpowiadał za ewentualny bunt maszyn, pamiętajcie o tym proszę.



PAWEŁ MAJKA

Urodził się 2 czerwca 1972 roku w Krakowie. W 1987 roku zajął trzecie miejsce w Konkursie Literackim Złota Ostroga, organizowanym przez pismo młodzieżowe „Świat Młodych”. Do pisania wrócił dopiero w roku 2006, opowiadaniem w wydanej przez Fabrykę Słów antologii *Tempus Fugit*.

Kolejne opowiadania i teksty publikował w czasopismach: „Nowa Fantastyka”, „Science Fiction, Fantasy i Horror”, „Fantasy & Science Fiction” (Edycja Polska), „Czas Fantastyki”; w antologiach: *Kanon barbarzyńców*, *Nie pytaj o Polskę*, *Nowe idzie*, *Science Fiction*, *Rok po końcu świata*, *Przedmurze*, *Geniusze Fantastyki*, *Fantazmaty*, *Wolsung Antologia*, a także w internetowych magazynach: „Fahrenheit”, „Esensja” i „Creatio Fantastica”.

W 2014 roku ukazała się jego pierwsza powieść – *Pokój Światów* (Genius Creations). Także w roku 2014 ukazała się *Dzielnica obiecana* (Insignis Media) – pierwsza polska powieść osadzona w świecie Metro 2033 stworzonym przez Dmitrija Głuchowskiego. W 2016 r. ukazała się kontynuacja *Dzielnicy...* – *Człowiek obiecany*. Także w 2016 roku Rebis wydał space operę *Niebiańskie Pastwiska*. W roku 2017 ukazały się dwie powieści:



Wojny Przestrzeni (Genius Creations) oraz *Berserk* (Filia). W 2019 roku zaszalał i opublikował trzy powieści: *Jedyne* (GC), *Berserk Spowiednik* (Filia) oraz z Radosławem Rusakiem *Czerwone Żniwa: Uderzenie wyprzedzające* (ZNAK).

Czterokrotnie nominowany był do Nagrody im. Janusza Zajdla (opowiadanie *Grewolucja*, powieści: *Pokój Światów*, *Niebiańskie Pastwiska*, *Wojny Przestrzeni*). Trzykrotnie otrzymał nominacje do Nagrody im. Jerzego Żuławskiego. *Pokój Światów* i *Niebiańskie Pastwiska* otrzymały nagrodę główną zaś *Wojny Przestrzeni* zdobyło srebrne wyróżnienie.

KRZYSZTOF „JAXA” RUDEK



Administrator fanpage RPGowa Alchemia. Z grami fabularnymi związany od ćwierć wieku. Zadeklarowany Mistrz Gry. Game designer i game developer zajmujący się zarówno RPG, jak i grami planszowymi. Organizator konkursu dla drużyn RPG Archipelag, wieloletni sędzia PMMa Niestrudzony propagator RPG, wychowawca-mistrz gry na obozach Tol Calen, felietonista, prelegent i recenzent.

WIKTOR SIEKLIICKI

od 2006 roku absolwent Politechniki Gdańskiej. W 2010 roku otrzymał z rąk Rady Wydziału Mechanicznego Politechniki Gdańskiej (PG) tytuł doktora w dziedzinie mechatroniki, przedstawiając pracę doktorską „Analiza mikro-elektro-mechanicznej platformy dla celów laparoskopii” wykonaną we współpracy z Uniwersytetem w Genui.



Laureat nagród: Rektora PG za najlepszą pracę doktorską, konkursu Młodzi Innowacyjni, nagrody „Statuetka Robina”, konkursu SIMP. Od 2010 roku pracownik Katedry Mechaniki i Mechatroniki Wydziału Mechanicznego PG. W ramach projektu Marie Curie Fellowship „RobotDoC” w latach 2011–2013 pracował w Telerobot oraz Włoskim Instytucie Naukowym (IIT) w Genui, Włochy przy

realizacji robotów humanoidalnych (iCub). Obecnie realizuje szereg projektów skoncentrowanych na fizycznym oddziaływaniu robotów na ludzi w rehabilitacji ruchowej palców dłoni (FEX) oraz w przypadkach zaburzeń równowagi (JStep). Czynny trener Odysei Umysłu, pasjonat tańca i mało ugodny gitarzysta.

ELŻBIETA ŻUKOWSKA

Literaturoznawczyni (*Mitologie Andrzeja Sapkowskiego* 2011), scenarzystka komiksowa (*Miasto z widokiem* 2014, *Kapitan Wrona* 2016, *Jaskółka* 2018, seria *Borka i Sambor* 2017–2019), animatorka projektów kulturalnych (m.in. *Teatr z bliska* 2016, *Korzenie Kultury* 2017, *Od Mitu do Fantasy* 2019). Współpracuje z instytucjami kultury oraz licznymi organizacjami pozarządowymi, prowadząc m.in. autorskie warsztaty literackie na podstawie campbellowskiej teorii monomitu.



GŁÓWNE PUNKTY PROGRAMU

CZWARTEK

18:00 Sala konferencyjna

Uroczyste Otwarcie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania
Nordcon Technologies

PIĄTEK

21:00 Café Tech Noir

Minirecital Michała Aksonowicza i Wojtka Dowgiałło

SOBOTA

11:00 Sala konferencyjna

Spotkanie Związku Stowarzyszeń Fandom Polski

12:00 Sala konferencyjna

Forum Fandomu

20:00 Sala konferencyjna

Finał Loterii

Konkurs Strojów

Zamknięcie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania
Nordcon Technologies

**PROGRAM PUBLICYSTYCZNY – CZWARTEK**

Godziny	Dział propagandy prawej półkuli	Dział propagandy lewej półkuli
	sala prelekcyjna B1	sala prelekcyjna B2
15:00	Natalia Czach, Aleksandra Markowska: Warsztaty z origami	Dawid Dobrzański Future World
17:00		Grzegorz Szczepaniak: Metropolis, czyli Miasto, Masa, Maszyna w rocku i el-popie
20:00	Mikołaj Juliusz „Wachon” Wachowicz: Jak elementy autobiografii efektownie przekształcić w literaturę fantastyczną, czyli co niezwykłego zdarzyło się Wachonowi Wachowiczowi?	

**WAŻNE PUNKTY PROGRAMU**

Sala konferencyjna, 18:00 – Uroczyste Otwarcie
Nadzwyczajnego Walnego Zebrania

**PROGRAM GIER PLANSZOWYCH
ORAZ SESJI LARP/RPG
OPISANY ZOSTAŁ NA STRONACH 19–21**

SIOSTRY, BRACIA I REPLIKANCI
JUŻ DZIŚ WEŹCIE LOS W SVOJE RĘCE!
WIELKA REGLAMENTOWANA LOTERIA #DOBREJZMIANY
PO RAZ KOLEJNY OTWIERA PRZED WAMI SWE PODWOJE!
KAŻDY LOS WYGRYWA!
NATYCHMIAST MOŻESZ SPRAWDZIĆ, CO WYGRAŁEŚ!
NA PECHOWCÓW (PUSTY LOS) CZEKA NIESPODZIANKA!

**PROGRAM PUBLICYSTYCZNY – PIĄTEK**

Godziny	Dział propagandy prawej półkuli	Dział propagandy lewej półkuli
	sala prelekcyjna B1	sala prelekcyjna B2
10:00	Agnieszka Bohosiewicz: Warsztaty: Zbuduj własną elektryczną owcę	
11:00		Krzysztof „Jaka” Rudek: Jak prowadzić gry science fiction?
12:00	Wojciech Czarnecki, Aleksandra Markowska: Niehumanoidalna Jednostka Weryfikująca (NJW) – warsztaty	Krzysztof „Jaka” Rudek: Ostrza wykute w ciemnościach
13:00		Konrad „Biały” Klepacki: Katastrofa klimatyczna naukowo
14:00	Tomasz Maria Steifer, Jakub Wanda Łapott, Łukasz Grażyna Młotkowski: Cybercymbały, czyli Poczet Neuro-Baronów Technożenady	Marcin Szklarski: Katastrofa ekologiczna – jak najbardziej rzeczywistość
15:00	Piotr Taczała:	
16:00	Siedmiu Blejdranerów, czyli jak Ridley Scott walczył z taśmą filmową	Paweł Majka: Miasto w fantastyce
17:00	Tomasz Świdorski: Tradycyjne środki dymisjonowania replikantów	Michał Cholewa: Sztuczna Inteligencja
18:00	Wiktor Sieklicki:	
19:00	Zszywanie kotleta przez dziurkę od klucza	Panel dyskusyjny: ekonomiczne konsekwencje upowszechnienia SI
20:00	Maciej Parowski <i>pro memoriam</i>	

**WAŻNE PUNKTY PROGRAMU**

Café Tech Noir 21:00 – Minirecital Michała Aksonowicza
i Wojtki Dowgiałło



PROGRAM PUBLICYSTYCZNY – SOBOTA

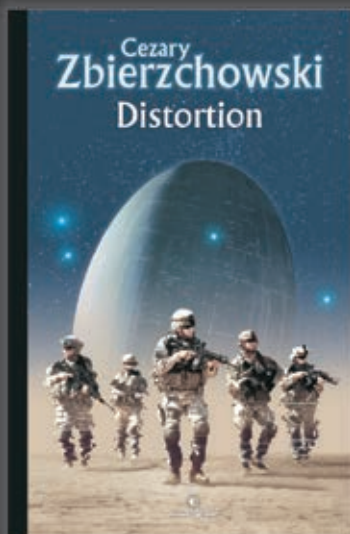
Godziny	Dział propagandy prawej półkuli	Dział propagandy lewej półkuli
	sala prelekcyjna B1	sala prelekcyjna B2
10:00	Elżbieta Żukowska: System rodzinny – warsztaty dla pisańców	Wiktor Sieklicki: Warsztaty: Zbuduj swego robota
11:00		
12:00	Maciej Górczyński Czy Ferat Vampire RSR śni o Elektronicznych babciach?	Jan Żerański: Transhumanizm w kulturze masowej
13:00	Wojtek Sedeńko: Dlaczego wolę czytać klasykę SF i przedkładać archaiczną fantastykę naukową nad współczesną fantastykę?	Konrad „Biały” Klepacki: Co możemy zrobić z katastrofą klimatyczną?
14:00	Paweł Majka: Fantastyka i wojna – przegląd pola walki	Wojtek Czarnecki: <i>Blade Runner</i> : Dlaczego Rick Deckard przestał marzyć o elektrycznych owcach?
15:00	Elżbieta Żukowska: Komiksy historyczne inaczej	
16:00	Wiktor Sieklicki: Realia pracy na polskiej uczelni w kontekście tworzenia nauki	Łukasz Młotkowski, Kuba Łapott, Tomasz Steifer: Paleoinformatyka
17:00	Paweł Majka, Radosław Rusak: Jak miała wyglądać III wojna światowa?	Rafał Nawrocki: Upiór w maszynie
18:00	Michał Cholewa, Piotr Cholewa: Dziwna broń – literatura	Justyna Molska: Warsztaty: Wykorzystanie organicznej kończyny górnej do stworzenia rysunku T-800
19:00		



WAŻNE PUNKTY PROGRAMU

Sala konferencyjna, 11:00 – Spotkanie ZSFP
 Sala konferencyjna, 12:00 – Forum Fandomu
 Sala konferencyjna, 20:00 – Konkurs Strojów,
 Finał Loterii, Zamknięcie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania

POWERGRAPH POLECA



Distortion to powieść o wojnie, jej codzienności, o brawurowych akcjach i twardej żołnierskiej przyjaźni, która rodzi się na polu walki, na granicy życia i śmierci. To powieść o koszmarnie zabijaniu, o czerni w nas, ale i o braterstwie broni, o tęsknocie za normalnością. I o miłości – jedynej nadziei i jedynym ratunku, kiedy zło wydaje się wszechobecne. Zbierzchowski znakomicie oddaje realia konfliktu zbrojnego – towarzyszymy żołnierzom w bazie na pustyni, uczestniczymy w miejskich potyczkach. Pierwiastek fantastyczny staje się alegorią piekła, które stoi za działaniami wojennymi.

„*Distortion* wciąga, pokazuje wiele dramatycznych sytuacji i prawdziwych emocji. I chociaż napisał ją cywil, odnalazłam w tej powieści nasze żołnierskie Tao. Dusza wojownika może mieszkać nie tylko w żołnierzu, a właśnie to jest najważniejsze, kiedy piszesz o wojnie”.

kpt. Magdalena Kozak

Baśń jest próbą stworzenia na nowo mitologii Galicji. Nie jest powieścią historyczną, i choć napisana z dużym szacunkiem dla ówczesnych realiów społecznych, obyczajowych i politycznych, to zawieszona pozostaje między historią a mitem. Wyrasta z legend, w które obrosła postać chłopskiego przywódcy – tych prawdziwych i tych stworzonych przez Radka Raka.

Siedzimy losy młodego Kóby Szeli, wzrusza nas miłość, jaką obdarzyła go Żydówka Chana, czujemy raz pańskiego bąta, przeżywamy zauroczenie zmysłową Małwą, wędrujemy przez krainę baśni, żeby zamieszkać we dworze i poczuć zapach krwi rabacji 1846 roku.

Powieść o dobru i złu, które czają się w każdym z nas, o nierównych szansach, o Galicji i o Polsce. Powieść pełna rozbuchanego erotyzmu, ironii i humoru, nakarmiona mrokiem ludzkich serc.



Premierowy zbiór opowiadań niesamowitych, pełnych tajemnic, mrocznych kryminalnych zagadek i niezwykłych sytuacji rodem z horroru. I łącząca je postać Domenica Jordana – medyka, socjopaty, błyskotliwego detektywa, tropiciela magii i spraw nierozwiązanych. Nastrojowe intrygi i tajemnice przyprawiające o dreszcz grozy, czyli Anna Kańtoch w najlepszym wydaniu!

Fantastyka

Stylus

Bomarcus

Fantasta

Przełom

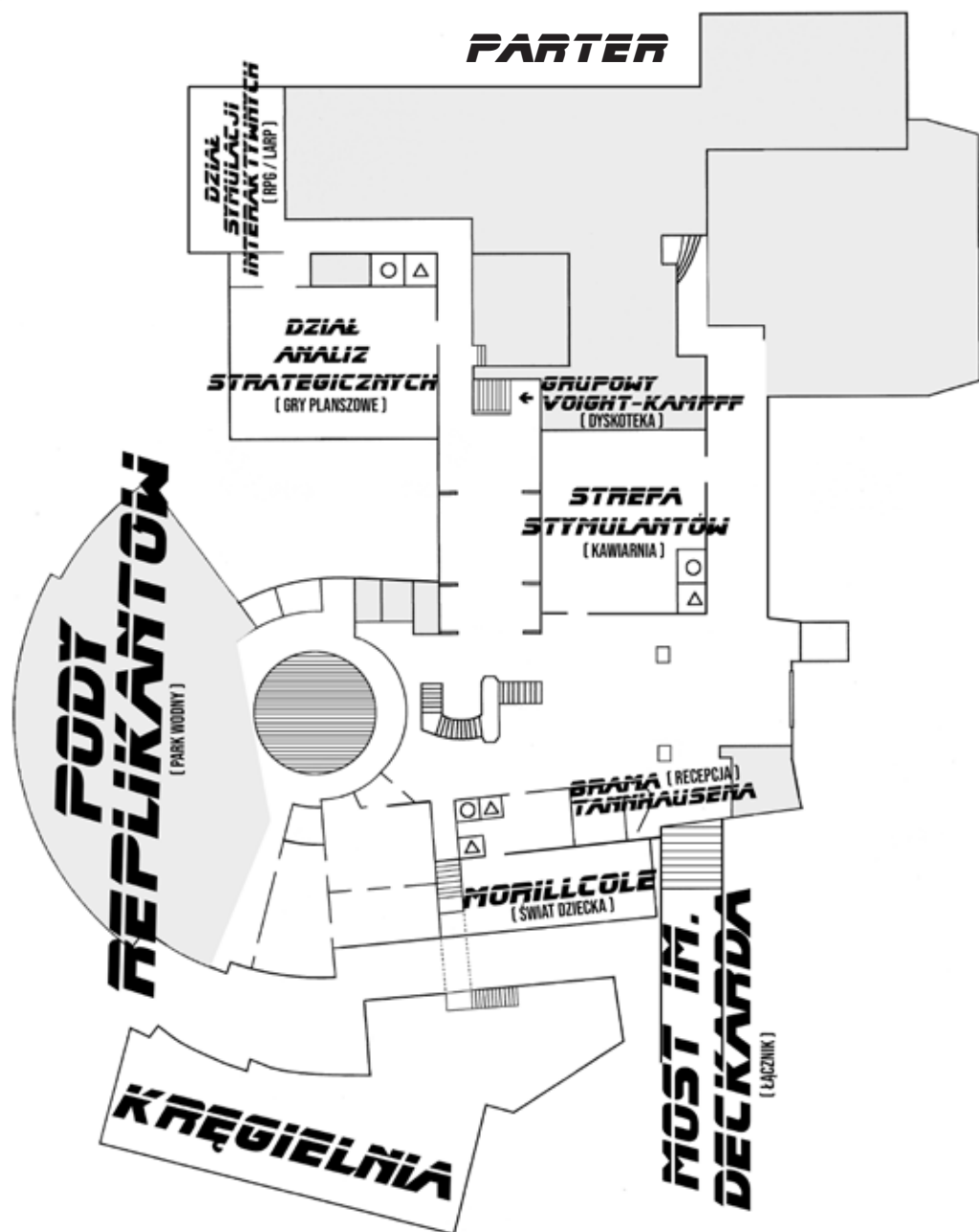


powergraph.pl

NORDCON 2019
PLANY – BUDYNEK A



PARTER





NORDCON 2019

PLANY - BUDYNEK A

I PIĘTRO



II PIĘTRO



III PIĘTRO

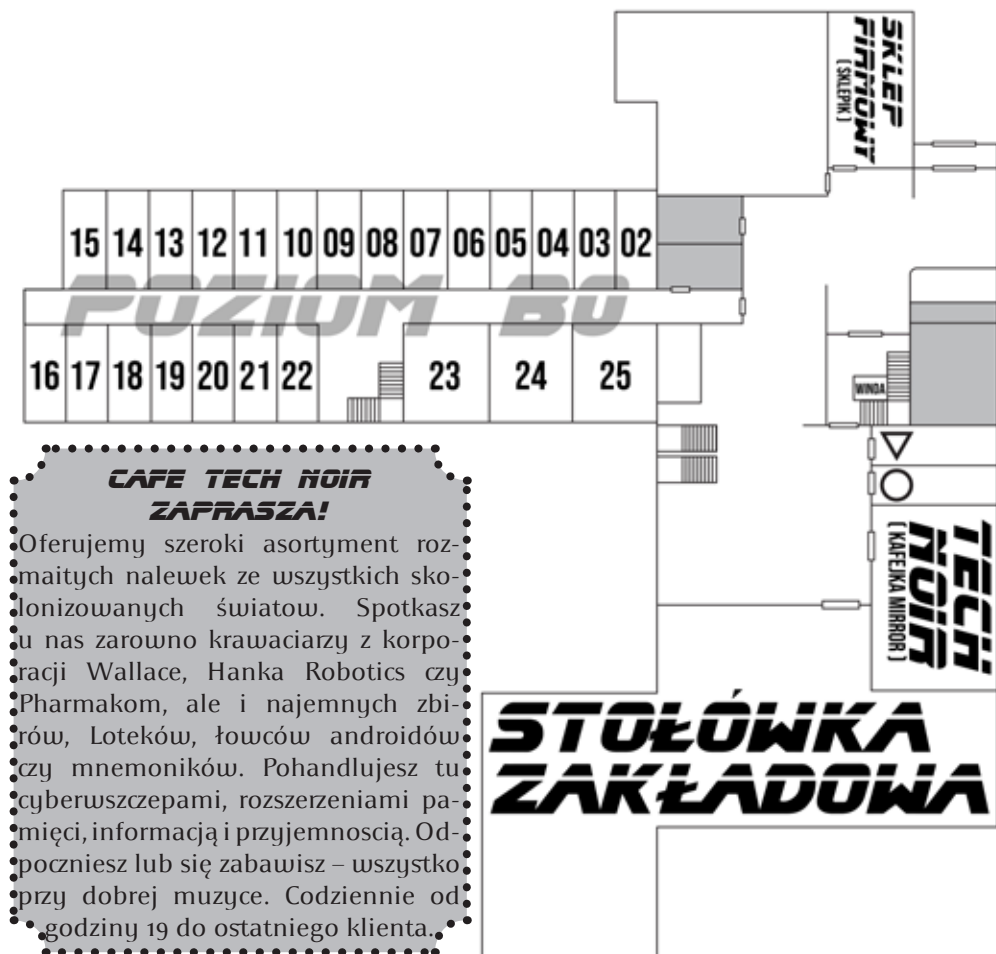


IV PIĘTRO





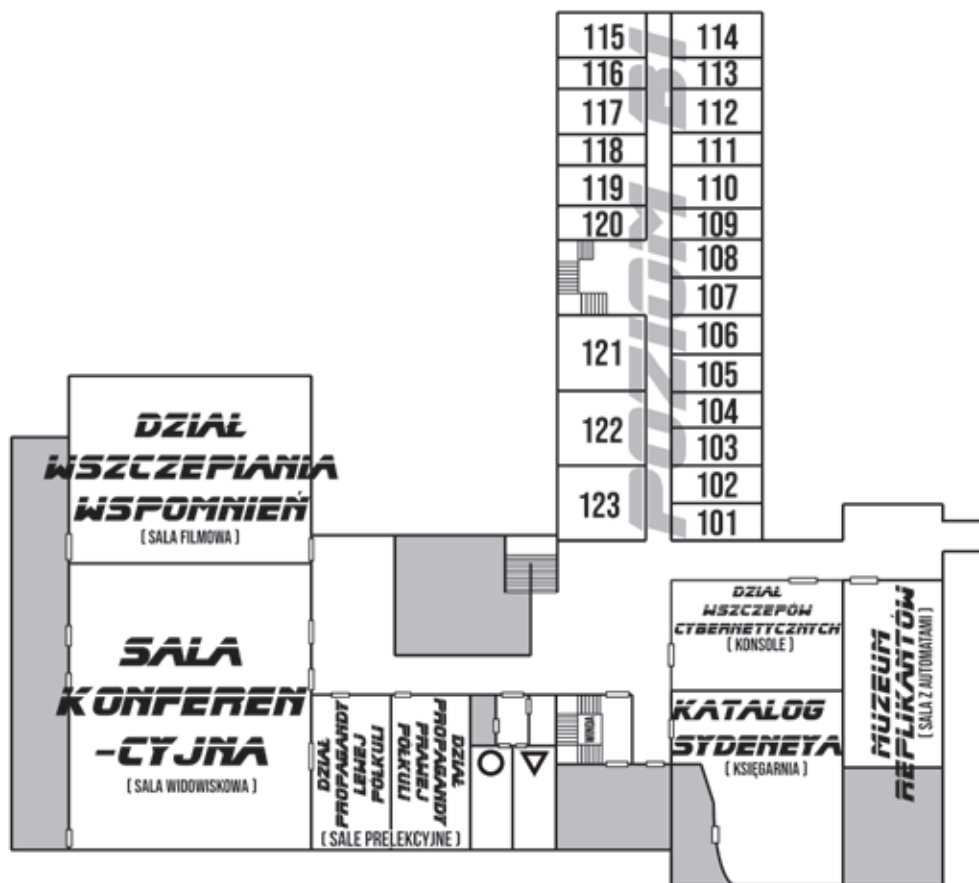
PARTER





NORDCON 2019
PLANY – BUDYNEK B

I PIĘTRO





PLANY – BUDYNEK B

223	222
224	221
225	220
226	219
227	218
228	217
	216
	215
229	214
230	213
231	212
232	211
233	210
	209
	208
	207
	206
	205
234	204
	203
	202
	201

323	322
324	321
325	320
326	319
327	318
328	317
	316
	315
329	314
330	313
331	312
332	311
333	310
	309
	308
	307
	306
	305
334	304
	303
	302
	301

1% PODATKU NA RZECZ GKF

Działania naszego klubu realizowane są z powodzeniem od ponad 30 lat, głównie siłami i entuzjazmem ponad 100 klubowiczów. Są jednak rzeczy, takie jak zakup książek do biblioteki czy wydawanie publikacji, których nie daje się załatwić nawet kilometrem sześciennym entuzjazmu.

A wiercie, że próbowaliśmy.

Dlatego jeśli przekażesz Gdańskiemu Klubowi Fantastyki 1% swojego podatku, możesz być pewien, że każda złotówka będzie naprawdę dobrze wydana na rozwój polskiej fantastyki (którą tak lubisz!) i dawanie młodym duchem osobom (także Tobie!) kulturalnej alternatywy w stosunku do szarej rzeczywistości. To zdecydowanie lepsza decyzja niż oddanie tych pieniędzy bezdusznej maszynie urzędniczej. Wyobraźnia i fantastyka też muszą czasem coś jeść. I niekoniecznie musi to być zielona pożywka.

Jak to zrobić?

W skrócie: na swojej deklaracji podatkowej wpisz numer GKFu jako Organizacji Pożytku Publicznego – **0000098018**. Jeśli chcesz, możesz też dopisać, na jaki konkretnie cel GKF ma spożytkować Twoje pieniądze.



PLANSZÓWKI NA NORDCONIE 2019

CZWARTEK

godzina 15:00 – Cosmic Encounter

godzina 20:00 – Dilbert – Eliminacje #1

PIĄTEK

godzina 16:00 – Dilbert – Eliminacje #2

godzina 16:00 – Terraformacja Marsa

godzina 18:00 Ryzyk Fizyk

godzina 19:00 – Piłkarzyki

SOBOTA

godzina 12:00 – Dilbert – Eliminacje #3

godzina 16:00 – Dilbert – Finał

godzina 16:00 – Merchant of Venus



RPG NA NORDCONIE 2019

Zapisy na sesje i larpy odbywać się będą na tablicy ogłoszeń fabularnych obok recepcji.

Więcej informacji o poszczególnych sesjach i larpach pojawi się na tablicy ogłoszeń fabularnych

CZWARTEK

1. SESJA RPG

Tytuł: A my nie chcemy uciekać stąd

Prowadzący: Artur Biesiadowski

Data: Czwartek 05.12.2019; 11:30–18:00
(Czas trwania: ok. 6h +0,5h przerwy na obiad)

Sala: Dział Symulacji Interaktywnych

Opis: Za żelazną kurtyną zdarzały się sytuacje niesamowite, wykraczające poza naukowe pojmowanie świata. Nie

mieściło się to w dialektycznej wizji materializmu, więc wszelkie wzmiarki o tym były skrupulatnie tuszowane. W pionie III MSW powołano tajny wydział XIII, zajmujący się zjawiskami nadnaturalnymi. Chroniąc kraj przed imperialistycznymi demonami, poprzedni zespół poświęcił życie, wysadzając się razem z wrogami w Rotundzie PKO w Warszawie. Ich następcy zostali pośpiesznie powołani z kandydatów drugiego wyboru, którzy spełniają wymogi umiejętności i ekspozycji na ezoterykę, lecz już niekoniecznie są tak samo oddani reżimowi. Wierność i milczenie zagwarantowane będzie już nie lojalnością dla Władzy Ludowej, lecz szantażem i brudnymi



tajemnicami. Jako członkowie nowej grupy operacyjnej zostajecie wysłani, aby wyjaśnić niepokojące doniesienia ze szpitala psychiatrycznego niedaleko Grudziądza.

Setting: Polska 1980, czasy PRL. Świat KULTa, mechanika PbtA

Warning tags: choroby psychiczne, degradacja człowieka, okaleczanie ciała, herezje

2. SESJA RPG

Tytuł: Zgadnij kto to

Prowadzący: Weronika 'Panda' Sobczak

Data: Czwartek 05.12.2019; 19:30–24:00 (Czas trwania: ok. 4,5 h)

Sala: Dział Symulacji Interaktywnych

Opis: Londyn. Dla niektórych miasto marzeń, dla innych senny koszmar. A dla was - sieć. Sieć połączeń, sieć relacji i sieć zależności. On was tego nauczył. Może nie bezpośrednio, bo po dziś dzień relacje międzyludzkie nie są Jego mocną stroną, ale wy potraficie patrzeć, tak żeby widzieć. Byłby dumny. Na pewno.

Niebiesko-czerwone światło raz po raz oświetlało bladoszare ściany uliczki, która równomiernie pokrywała się krwią. Tłum ludzi ciekawie zerkał na zza żółto-czarnej taśmy policyjnej, by dostrzec choć fragmencik ciała starej kobiety podwieszonego za nogę do sklepowego szyldu. Jeden z mężczyzn obserwujący tę scenę zauważył, jak zabawnie uliczka zaczęła przypominać salę ubojni, w której on sam pracuje.

Zero instynktu samozachowawczego. Przecież oni zupełnie nie zdają sobie sprawy z tego, że mogą być kolejni...

Załomotał ciemny płaszcz.

Tik-tak Sherlocku, tik-tak.

Setting: Londyn XXI wieku; spin-off Sherlocka BBC; sesja detektywistyczna w stylu Cluedo, gracze wcielają się w Klub Miłośników największego z detektywów.

Warning tags: Brutalność, wulgarny język, nagość, narkotyki, zaburzenie świadomości, topogłodu, gore

PIĄTEK

3. PRELEKCJA

Tytuł: Jak prowadzić gry science-fiction?

Prelegent: Krzysztof „Jaka” Rudek

Data: Piątek 06.12.2019 11:00–12:00 (czas trwania: ok. 50 minut)

Sala: Dział Propagandy Lewej Półkuli

Opis: Jaka opowiada o tym co trzeba zrobić żeby napisać i przeprowadzić fajną sesję SF. Co trzeba zrobić żeby sesja w tej specyficznej konwencji zadziałała, by gracze nie pogubili się wśród zaawansowanej technologii i by wszystko działało jak trzeba.

4. PRELEKCJA

Tytuł: Ostrza wykute w ciemnościach

Prelegent: Krzysztof „Jaka” Rudek

Data: Piątek 06.12.2019 12:00–13:00 (Czas trwania: ok. 50 minut)

Sala: Dział Propagandy Lewej Półkuli

Opis: Gry ze stajni „Forged in the Dark” różnią się znacznie od tradycyjnych tytułów obecnych na naszym rynku. Na prelekcji dowiecie się czym różnią się wrażenia z sesji w gry FitD od tradycyjnego RPG i dlaczego spróbować przynajmniej raz w nie zagrać.

5. SESJA RPG

Tytuł: Cyberpunk Red: Jumpstart

Prowadzący: Marcin 'Dredu' Regulski



Data: Piątek 06.12.2019; 14:00–17:00 (Czas trwania ok.3 h)

Sala: Dział Symulacji Interaktywnych

Opis: Gramy w sesję ze startera do Nowego Cyberpunka. Będzie krew, zdrada, zniszczone Night City i upadłe megacorporacje. Albo nie będzie. Nigdy nie wiadomo.

Liczba graczy: 4–5

Warning tags: elementy walki, drastyczne opisy, krew, narkotyki, alkohol, wulgarne słownictwo

Ograniczenia wiekowe: 16+

Dodatkowe informacje: Gotowe postacie do wyboru; prosba o przyniesienie własnych kości jeśli jest taka możliwość.

6. SESJA RPG

Tytuł: Festiwal Cthulhu

Prowadzący: Marcin „Dredu” Regulski

Data: Piątek 06.12.2019; 18:00–22:00 (Czas trwania ok. 3–4 h)

Sala: Dział Symulacji Interaktywnych

Opis: Grupa znajomych dostała się do Jarocina jako młody zespół grający na Festiwalu Muzyków Rockowych '89

Liczba graczy: 4

Warning tags: elementy walki, drastyczne opisy, krew, narkotyki, alkohol, wulgarne słownictwo

Ograniczenia wiekowe: 16+

Dodatkowe informacje: Gotowe postacie do wyboru; prosba o przyniesienie własnych kości jeśli jest taka możliwość.

SOBOTA

7. LARP

Tytuł: Dolina niesamowitości

Prowadzący: Artur Biesiadowski

Data: Sobota 07.12.2019 12:00–14:00 (Czas trwania: ok. 2 godzin)

Sala: Dział Symulacji Interaktywnych

Opis: Gra opowiada o autonomii, uprzedzeniach, bezradności i sprawiedliwości – a może jej braku.

Na posterunek policji zgłasza się android, który padł ofiarą przejęcia autonomizacji (zmuszono go do czynności wbrew jego woli, poprzez zhackowanie ośrodków woli). Stara się złożyć zawiadomienie o przestępstwie w pokoju przesłuchań, przepytuje go dwójka funkcjonariuszy i policyjny portrecista. Każda z tych postaci wnosi do gry swoje uprzedzenia i będzie dążyła do czego innego. Gra może poruszać tematy rasizmu, napaści seksualnych, nadużycia władzy, osaczenia i tym podobnych. Zacznie się krótkimi warsztatami a skończy debriefingiem.

Dodatkowe uwagi: Gra dla 4 graczy; preferowany skład mieszany.

8. SESJA RPG

Tytuł: Divinity's End – Alien – Roleplaying Game

Prowadzący: Krzysztof „Jaka” Rudek

Data: Sobota 07.12.2019 14:30–19:30 (Czas trwania: ok.5 godzin)

Sala: Dział Symulacji Interaktywnych

Opis: Załoga gwiazdnego transportowca Elpis lecącego z transportem zamrożonych kolonistów na planetę Divinity, by dorobić sobie do swoich marnych pensji postanowiła zgodzić się na maleńki przystanek na jednej z badawczych stacji kosmicznych korporacji Weyland-Yutani. Co z tego wynikło – dowiecie się już na sesji...

* **FILNE** * **GRA NORDCONOWA** * **FILNE** *

Weź los w swoje ręce i wybierz kto ma przejąć badania nad nowym materiałem:

- Cyberus Corpus (Niech technologia stworzy Cię lepszego);
- Genetics Masterhive (To Ty wybierz kim chcesz być);
- Virtual Living (Nowa rzeczywistość).

Szczegółowe informacje i zapisy do poszczególnych korporacji będą przyjmowane przy stoisku Glorius Humanus (przy Recepcji).

Gra toczy się przez cały Nordcon, a w piątek odbywa się LARP stanowiący część zabawy.





ABSTRAKTY WYKŁADÓW W TRAKCIE KONFERENCJI

CZWARTEK

Dział propagandy prawej półkuli, 15:00

Natalia Czach, Aleksandra Markowska:
Warsztaty z origami

Zrób z papieru jednorożca i nie tylko.

Dział propagandy lewej półkuli, 15:00

Dawid Dobrzański:
Future World

Gdzie jesteśmy jako ludzkość, gdzie zmierzamy? Przegląd technologii, stan badań i techniki na dzień dzisiejszy z perspektywą jutra. Sztuczna inteligencja, edycja genów, implanty, rozwój komputerów, fizyka kwantowa... Czy jesteśmy na drodze do bycia cyborgami? A może są już wśród nas replikanci?

Dział propagandy lewej półkuli, 17:00

Gzregorz Szczepaniak:
Metropolis, czyli Miasto, Masa, Maszyna w rocku i el-popie

Subiektywny wybór utworów czerpiących z tematyki androidalnej.

Dział propagandy prawej półkuli, 20:00

Mikołaj Juliusz „Wachon” Wachowicz:
Jak elementy autobiografii efektywnie przekształcić w literaturę fantastyczną, czyli co niezwykłego zdarzyło się Wachonowi Wachowiczowi?

*W godzinie duchów, w znaku Skorpiona,
W gotyckim grodzie nad rzeką Skrwą,
Pewnej szlachciance wydarto z łona
Syna, co ojciec Ilirów krwią
Się pieczętował, chociaż i Lwią.
Przybrał on później miano Wachona,*

*A widząc przeszłość i przyszłość we śnie
Przekuł je w dzieła gorsze i lepsze.*

Tak mógłby się zaczynać ironiczno-bajroniczny poemat o MJW. Czy tylko o nim? Może o każdym z nas... Życie nie szczędzi nam dziwnych zdarzeń, nadzwyczajnych zbiegów okoliczności, niezwykłych snów i zjawisk niewyjaśnionych. Problem w tym, że mało kto ma dobrą pamięć autobiograficzną, zapisuje sny, prowadzi dzienniki i potrafi to efektywnie zestawić. Twórcom, którzy narzekają na brak pomysłów, Wachon radzi: zacznij od siebie i dziejów swej rodziny!

PIĄTEK

Dział propagandy prawej półkuli, 10:00

Agnieszka Bohosiewicz:
Warsztaty: Zbuduj własną elektryczną owcę.

Zapraszamy duże i małe androidy.

Dział propagandy lewej półkuli, 11:00

Krzysztof „Jaka” Rudek:
Jak prowadzić gry science fiction?

(Opis w programie RPG&LARP)

Dział propagandy prawej półkuli, 12:00

Wojciech Czarnecki, Aleksandra Markowska:
Niehumanoidalna Jednostka Weryfikująca (NJW)

Dotychczas stosowane metody przy identyfikacji replikantów: aparatura Voighta-Kampff, test reakcji Bonelego, Blade Runerzy – okazały się nieskuteczne.

Zespół specjalistów ma za zadanie stworzyć Niehumanoidalną Jednostkę Weryfikującą. Jej celem będzie wytropienie wrogo



UWAGA KONKURS

Dzięki uprzejmości działu PR Wallace Corporation, na czas waszego pobytu w hotelu udostępniono pewną pulę prototypowych modeli systemów JOI – Special Nordcon 2019 Limited Edition(c). Wallace Corporation zapewnia, że konwersacja z nimi będzie niezwykle ciekawym doświadczeniem – i prawie na pewno bezpiecznym! Dbamy o niepowtarzalne doświadczenia klienta, dlatego egzemplarze JOI różnią się między sobą wyposażeniem – jednocześnie zapewniając wysoki poziom estetyki i konwersacji. Dział PR Wallace Corporation z dumą przedstawia specjalny konkurs dla gości hotelu. Aby wziąć w nim udział, wystarczy odpowiedzieć na pytanie: Ile egzemplarzy JOI – Special Nordcon 2019 Limited Edition(c) dostępnych jest na Nordconie? Odpowiedzi zbiera specjalny reprezentant producenta Maciej Tel Olczak (jeśli nie wiecie kto to, oznacza to, że Wallace Corporation i jej pracownicy nie są wam wystarczająco znani – ubolewamy! Wiedziecie jednak, że są i tacy, którzy wiedzą i być może podzielą się tą wiedzą!) Podpowiedź: Wallace Corporation zapewniło specjalny tryb identyfikacyjny JOI. Jeśli widzisz, że JOI nie ma akurat drinka i zdecydujesz się ten stan zmienić – otrzymasz pamiątkowy fant, unikalny dla każdej z JOI. Uwaga! Zawartość alkoholu w drinku zależy od zaprogramowanych preferencji egzemplarza.

Biorąc udział w konkursie, zgadzasz się zostać wciągniętym na listę klientów Wallace Corporation i zezwalasz na wykorzystanie Twoich danych osobowych, medycznych oraz finansowych dla obecnych i przyszłych kampanii marketingowych Wallace Corporation. Zrzekasz się także wszelkich roszczeń prawnych i majątkowych wobec Wallace Corporation na wypadek utraty mienia, doznania uszczerbku na zdrowiu fizycznym lub psychicznym albo śmierci podczas konkursu.

nastawionych replikantów, usiłujących zinfiltrować Walne Zebranie Nordcon Technologies 2019.

Dział propagandy lewej półkuli, 12:00

Krzysztof „Jaka” Rudek:

Ostrza wykute w ciemnościach

(Opis w programie RPG&LARP)

Dział propagandy lewej półkuli, 13:00

Konrad „Biały” Klepacki:

Katastrofa klimatyczna naukowo

Jak to jest z tym ociepleniem? Skąd tyle szumu o CO₂? Wszystko o cyklu węglowym, zmianach temperatury i prognozach dla planety, o czym zawsze chciałeś wiedzieć, ale bałeś się zapytać.

Rzeczowo, przystępnie i na podstawie badań naukowych.

Dział propagandy prawej półkuli, 14:00

Tomasz Maria Steifer, Jakub Wanda Łapott,

Łukasz Grażyna Młotkowski:

Cybercymbały, czyli Poczet Neuro-Baronów Technożenady

Nie każdy hacker umie w komputer. Jeśli nie wierzysz, przyjdź i na własne uszy zobacz dzieci Neostrady w akcji! Zapraszamy na multimedialną prelekcję cyfrową, kompatybilną z komputerami klasy IBM PC.

Dział propagandy lewej półkuli, 14:00

Marcin Szklarski:

Katastrofa ekologiczna – jak najbardziej rzeczywistość



Obniżanie się poziomowi wód gruntowych, wysychające pola, jeziora i rzeki, wyjątkowo sucha zima, pustynnienie Polski, martwy Bałtyk bez tlenu i ryb, wymierające owady i większe zwierzęta, trujące powietrze, pestycydy w każdym kącie – to nie ponura fantastyka, ale codzienność dzisiejszej Polski. Czy w niedalekiej przyszłości natura będzie w stanie wyżywić Polaków, zapewnić wodę i podtrzymać życie? Przegląd stanu walki z kryzysem klimatycznym i kreatywnych sposobów radzenia sobie z problemami.

Dział propagandy prawej półkuli, 15:00

Piotr Taczała:

Siedmiu Blejdranerów, czyli jak Ridley Scott walczył z taśmą filmową

Pierwszy *Łowca androidów*, którego akcja działa się miesiąc temu, miał tyle wersji, że starczyłoby ich na sezon serialu. Nie mamy tyle czasu, by pokazać wszystkie odcinki, ale kilka fragmentów się uda.

Dział propagandy lewej półkuli, 16:00

Paweł Majka:

Miasto w fantastyce

Cywilizacja, jaką znamy, rozwija się w miastach i wokół nich. Nie zawsze tak było, ale odkąd przeszliśmy ze zbieractwa w tryb osiadły, zaczęliśmy obudowywać się murami i bardzo trudno nam je opuszczać. Fantastyka, która lubi pytać: „co by było gdyby?” albo: „co nas czeka?”, pozwala inaczej spojrzeć na miasta. A nawet ma swoje własne ich wizje. Co ciekawe, zwykle bywają niepokojące.

Dział propagandy prawej półkuli, 17:00

Tomasz Świdorski:

Tradycyjne środki dymisjonowania replikantów

W spotkaniu z replikantem broń palna może się okazać nieodzownym argumentem. Jak

się nią posługiwać, by zrobić krzywdę na pastnikowi, a nie sobie – tego dowiedzieć się z tej krótkiej prezentacji.

Dział propagandy lewej półkuli, 17:00

Michał Cholewa:

SI

Sztuczna inteligencja to termin szeroki i obiecujący tak poprawę wszystkiego (Krótkie Spiećcie!) jak i rychłą zagładę (Terminator!). I pracujemy nad tym (jednym i drugim) z dużym zapałem i całkiem sporymi sukcesami. O tym jak nam idzie i jak widzi to popkultura – opowiemy na tej właśnie prelekcji.

Dział propagandy prawej półkuli, 18:00

Wiktor Sieklicki:

Zszywanie kotleta przez dziurkę od klucza

Doświadczymy tego, jak trudno jest chirurgowi wykonać operację laparoskopową i podyskutujemy o tym, w jaki sposób może mu w tym pomóc robotyka. Prześledzimy możliwości filmowych chirurgów wzbogaconych o dodatkowe kończyny, narzędzia i zmysły i odniesiemy to do obecnej rzeczywistości.

Dział propagandy lewej półkuli, 19:00

Panel dyskusyjny: ekonomiczne konsekwencje upowszechnienia SI

Czy Sztuczna Inteligencja zabierze nam pracę i wpędzi w nędzę lub wbrew przeciwnie – odwali za nas najgorszą robotę i wyprawi na niekończące się wakacje. Czego się można po nie spodziewać?

Dział propagandy prawej półkuli, 20:00

Maciej Parowski *pro memoriam*

Wspominać będziemy jedną z najważniejszych postaci w polskiej fantastyce ostatniego dwudziestolecia XX wieku, a może i w całej dotychczasowej historii polskiej sf.



SOBOTA

Dział propagandy prawej półkuli, 10:00

Elżbieta Żukowska:

System rodzinny – warsztaty dla piszących

2 godziny warsztatów literackich/scenariuszowych. Dla maksymalnie 15 osób

Dział propagandy lewej półkuli, 10:00

Wiktor Sieklicki:

Warsztaty: Zbuduj swego robota

Zbuduj urządzenie, które rozszerzy twoje możliwości ruchowe albo wzbogaci cię o nowe zmysły. Warsztaty budowania robota na bazie zestawów LEGO Mindstorms 3.0. Chętnych do uczestnictwa zapraszam ze swoim komputerem (choć wzięcie komputera na warsztaty nie jest konieczne dla uczestnictwa w warsztatach).

Dział propagandy prawej półkuli, 12:00

Maciej Górzyński

Czy Ferat Vampire RSR śni o Elektronicznych babciach?

Fantastyka w kinie ČSSR. Subiektywny wybór Mačka z zoo.

Dział propagandy lewej półkuli, 12:00

Jan Żerański:

Transhumanizm w kulturze masowej

O transhumanizmie, jego rosyjskich korzeniach, przeszłości, motywach w kulturze masowej (nie tylko AI) oraz przyszłości.

Dział propagandy prawej półkuli, 13:00

Wojtek Sedeńko:

Dlaczego wolę czytać klasykę SF i przedkładam archaiczną fantastykę naukową nad współczesną fantastykę?

Mowa będzie o Złotym Wieku SF, mitycznym czasie tworzenia *science fiction* jako gatunku, prekursorach i tuzach światowej SF, czasie fascynacji nauką i zdobyczami cywilizacyjnymi oraz dlaczego ta epoka odeszła w niepamięć, a warta jest przypominania.

Dział propagandy lewej półkuli, 13:00

Konrad „Biały” Klepacki:

Co możemy zrobić z katastrofą klimatyczną?

Jesteśmy w czarnej d... Możemy w związku z tym usiąść i płakać w oczekiwaniu na wydarzenia, przy których II Wojna Światowa będzie wydawała się piknikiem. Albo spróbować zrobić coś, by zmienić kurs kolizyjny, którym zmierzamy. Podyskutujemy pozytywnie o możliwych scenariuszach wyjścia z dołka, który sobie wykopaliliśmy. I zdecydowanie nie będzie o segregacji śmieci.

Dział propagandy prawej półkuli, 14:00

Paweł Majka:

Fantastyka i wojna – przegląd pola walki

Wojna nigdy się nie zmienia, jak powiada ją. Ale fantastyka to tak bogata literatura, że pozwala ukazywać wojnę na niezliczone sposoby. Od magii poprzez nowoczesne technologie, od obleganych starożytnych twierdz przez przestrzeń kosmiczną aż po cyberprzestrzeń: wszędzie trwają brutalne zmagania. Bo wojna wydaje się być jedną z podstawowych rozrywek ludzkości.

Dział propagandy lewej półkuli, 14:00

Wojtek Czarnecki:

Blade Runner. Dlaczego Rick Deckard przestał marzyć o elektrycznych owcach?

Co w ekranizacji Ridleya Scotta zostało z oryginalnej powieści Philipa K. Dicka.

**Dział propagandy prawej półkuli, 15:00**

Elżbieta Żukowska:

Komiksy historyczne inaczej

O poszukiwaniu atrakcyjnych tematów scenariuszowych.

Dział propagandy prawej półkuli, 16:00

Wiktor Sieklicki:

Realia pracy na polskiej uczelni w kontekście tworzenia nauki

Czy można aktywnie i z sukcesem realizować się naukowo pracując na polskiej uczelni wyższej? Jaka jest rzeczywistość pracy naukowca i jakie są możliwości budowania lepszego przyszłości?

Dział propagandy lewej półkuli, 16:00

Łukasz Młotkowski, Kuba Łapott, Tomasz Steifer:

Paleoinformatyka

Pamiętacie czasy, kiedy zamieraliście bez ruchu podczas nagrywania na kasetę gier nadawanych przez rozgłośnię harcerską? Kiedy z duszą na ramieniu woziliście dyskietki z giełdy do domu? Kiedy w obudowach komputerowych przewidziane było miejsce na napęd optyczny? Nie?! W takim razie ta prelekcja jest dla Was! (jeśli tak, to też jest dla Was). Przyszłość to nowa przeszłość – więc wraz z nami przygotujcie się na cyber epokę i poznajcie tajniki fizycznych nośników danych!

Dział propagandy prawej półkuli, 17:00

Paweł Majka, Radosław Rusak:

Jak miała wyglądać III wojna światowa?

Paweł Majka i Radosław Rusak, autorzy powieści o tym, jak w 1964 roku wybuchła III wojna światowa opowiedzą jak miała ona wyglądać wedle przewidywań twórców

doktryn wojennych, polityków a czasem i pisarzy oraz co mogło nie udać się w ich planach.

Dział propagandy lewej półkuli, 17:00

Rafał Nawrocki:

Upiór w maszynie

Podczas gdy futurystyka nęci nas cudownymi wakacjami przyszłości, dzięki wyręczającym nas w pracy automatom, od początków pojawienia się w kulturze androidy budzą głownie... strach. Przed sobowtórem, przed gwałtem na naturze, przed wchodzeniem w boskie kompetencje? Przed kaleką kopia człowieka czy przed następcą?

Przed bezduszością techniki czy nas samych? Jakkolwiek by nie było, chciałbym przedstawić historię lęku przed automatami w kulturze: od czasów golema do współczesności (lub dalej?).

Dział propagandy prawej półkuli, 18:00

Michał Cholewa, Piotr Cholewa:

Dziwna broń – literatura

Nie jest specjalną tajemnicą, że największą pomysłowość ludzie wykazują w wymyślaniu sposobów zabicia innych ludzi. Po prostu tacy już jesteśmy, że gdy ktoś powie: „Zobacz – dzwignia!”, nasz umysł idzie w stronę „a gdyby tak przy jej pomocy trzepnąć kogoś naprawdę wielkim kamieniem?”. Nie inaczej jest u twórców fantastyki – ostatecznie są ludźmi, przynajmniej – na ile wiemy. Na tej prelekcji zajmiemy się więc ich pomysłami na tłuczenie bliźniego, nie skrópowanymi współczesną nauką ni – czasem – zdrowym rozsądkiem.

Dział propagandy prawej półkuli, 18:00

Justyna Molska:

Warsztaty: Wykorzystanie organicznej kończyny górnej do stworzenia rysunku T-800

Najwyższa pora narysować Terminatora!



Alex Shvartsman

ZWĄTPIENIE

NAJGORSZYM WROGIEM AGENTA jest zwątpienie.

Raptor obserwował mozaikę wąskich uliczek Kurska przez szybę samochodu. Zdewastowane witryny sklepowe, zabite deskami okna, przegnębieni mieszkańcy kręcący się przy obskurnych klatkach budynków mieszkalnych. Gdyby nie wszechobecna cyrylica graffiti, okolica przypominałaby do złudzenia Camden lub Baltimore z przełomu tysiącleci.

Czy przyjazd tutaj był dobrym pomysłem? Co prawda, nie pracował wcześniej z tymi ludźmi, ale ich technologia była znacznie lepsza niż cokolwiek, co mógł pozyskać ze swoich zwykłych źródeł. To się mogło opłacić. Raptor wydał mentalne polecenie chipowi swojego implantu i samochód nagle wypełnił się intensywnym zapachem mandarynek. Komputer aktywowany chemicznymi zmianami w mózgu zmodyfikował sygnały wysyłane przez receptory węchowe. Raptorowi nie przeszkadzało, że efekt został wywołany sztucznie. Zapach mandarynek zawsze go uspakajał.

Samochód zatrzymał się przed czteropiętrowym budynkiem. Chrom i szkło lśniły w popołudniowym słońcu. Kierowca obszedł samochód, aby otworzyć drzwi Raptorowi. Przy wejściu czekał łysy mężczyzna. Jego szerokie ramiona, proste plecy i ogólnie wojskowa postawa nie do końca pasowały do białego fartucha laboratoryjnego, który miał na sobie.

— Witam, panie Bauer — odezwał się z silnym rosyjskim zaśpiewem. — Proszę za mną.

Mężczyzna ruszył do windy i nawet nie spojrzał za siebie, by sprawdzić, czy Raptor za nim idzie.

Coś było nie tak. Raptor nie wiedział jeszcze dokładnie co, ale lata praktyki rozwinęły u niego szósty zmysł w niebezpiecznych sytuacjach. Zastanowił się, co może zrobić. Ucieczka mogła sprawić kłopoty, a poza tym potrzebował tego, po co tu przyjechał. Postanowił sprawdzić, co się stanie, i szybkim krokiem dogonił przewodnika.

Gdy obaj weszli do windy, drzwi się zamknęły, z głośnika popłynęła uwertura *Rok 1812* Czajkowskiego i kabina ruszyła w dół. Dotarcie do celu zajęło jej ponad minutę. Pozornie mały budynek krył pod sobą ogromną instalację.

Puls Raptora przyspieszył. Kazał nanobotom w krwiobiegu lekko zmienić poziom serotoniny – potrzebował jej na tyle dużo, by zachować spokój, ale na tyle mało, by móc szybko wygenerować zastrzyk adrenaliny w razie walki.



Wewnątrz budynek Antey Biorobotics wyglądał jak instalacja wojskowa. Ogromna przestrzeń była podzielona na sektory i naszpikowana dobrze ukrytymi systemami zabezpieczeń. Cybernetyczne implanty Raptora rejestrowały każdą kamerę, śledziły każdy czujnik ruchu i zapisywały każdy potencjalny słaby punkt. Po chwili został wprowadzony do zwykłego biura, w którym za biurkiem siedziała blondynka po czterdziestce.

— Olga Tretiakowa, dyrektor operacyjna — przedstawiła się na powitanie i wskazała mu krzesło naprzeciwko.

— Miło mi.

Raptor usiadł, a Tretiakowa przyjrzała mu się krytycznie.

— Jesteś starszy, niż myślałam.

— Przepraszam?

— Darujmy sobie pozory, co? — odchyliła się w tył na skórzanym krześle z wysokim oparciem. — W paszporcie możesz być Chrisem Bauerem, ale wiemy, że to tylko jeden z kilkunastu pseudonimów, których używasz. Jesteś Raptor, jeden z najlepszych zabójców na świecie.

A zatem wiedzieli. Ze swoim aparatem bezpieczeństwa i zasięgiem korporacja Antey prawdopodobnie znała go lepiej niż większość rządów państw, nie było więc sensu zaprzeczać.

— Czy to jakiś problem? — zapytał.

Uśmiechnęła się.

— Ależ skąd. Moi przełożeni chętnie nawiążą z tobą współpracę. Mam nadzieję, że jesteś skłonny, jak wy to mówicie w Ameryce, zapłacić w innej formie?

— Wolę gotówkę — odparł Raptor.

— Nie da rady — powiedziała Tretiakowa. — Jesteś tu tylko dlatego, że potrzebujemy twoich usług. Możesz iść do naszych konkurentów z Tajpeju lub Kurytyby, ale każdy z nich jest co najmniej kilka lat za nami. — Wzruszyła ramionami. — Zaawansowane nanoulepszenia to rynek sprzedawcy.

Raptor już wcześniej sprawdził wymienione opcje i chciał czegoś najlepszego.

W porządku — powiedział. — Co mam zrobić?

— Najpierw musisz się wykazać. Że tak powiem, dać nam bezpłatną próbkę.

Raptor zmarszczył brwi.

— Nie zrozum mnie źle, jestem fanką twojej pracy — pośpieszyła z wyjaśnieniem. — Ale w naszym zarządzie są tacy, którzy spojrzą na twoje siwiejące skronie i zmarszczki na twarzy i będą chcieli podważyć twoją skuteczność.

— Jaką przeszkodę mam przeskoczyć?

— Dowiedzieliśmy się, że Chemik Renegat jest w mieście. Słyszałeś o nim?

Komputerowy implant Raptora przeprowadził szybkie wyszukanie w sieci. Obrazy i tekst pojawiły się na wewnętrznej stronie rogowki lewego oka.

— Wschodząca gwiazda handlu narkotykami — powiedział, jakby przez cały czas wiedział o tym człowieku. — Działa głównie w Europie Zachodniej. — Skupił się z powrotem na Tretiakowej. — Ma dobrą ochronę.



— Nasz wywiad donosi, że przyjechał do miasta na szybkie spotkanie. Ma ze sobą kilku ochroniarzy, z którymi nie powinienes mieć problemów. Wyeliminuj ich wszystkich. Chcemy, żeby to była przestroga dla dowolnych syndykatów, które mogłyby chcieć rozłożyć się na naszym podwórku.

— W porządku — powiedział Raptor. — To będzie bezpłatna próbka. A prawdziwa robota?

— Powoli, Raptor — powiedziała Tretiakowa. — Wszystko w swoim czasie.

#

Samochód zatrzymał się na skraju miasta, gdzie znajdowały się letnie rezydencje zamożnych Rosjan.

— Chemik Renegat i jego ludzie są w żółtej dacy przy drodze — wskazał kierowca.

— Nie mam broni — stwierdził Raptor.

Kierowca rzucił mu obojętne spojrzenie i nie odpowiedział. Raptor wzruszył ramionami i wysiadł.

Gdy Raptor zbliżył się do posiadłości, jego ciało przeszło w tryb bojowy. Nanoboty w krwiobiegu aktywowały reakcje chemiczne, które uwolniły precyzyjnie odmierzane ilości adrenaliny i dopaminy. Był gotowy i skupiony.

Okrzyknął daczę i zbliżył się do niej od tyłu. Z łatwością przeskoczył ponaddwumetrowy płot dzięki cybernetycznym implantom w stawach nóg. Miętko wylądował, wyprostował się i pobiegł w stronę domu.

Mechaniczne i chemiczne ulepszenia ciała zapewniły mu niewiarygodną szybkość. Pierwsza napotkana para ochroniarzy poruszała się przy nim jak muchy w smole. Raptor skręcił kark pierwszego, zanim ten wyjął broń z kabury. Drugiego kopnął z wysokości, a mężczyzna upadł na plecy. Nim zdążył wstać, Raptor trzymał już broń jego partnera. Strzelił ochroniarzowi między oczy i ruszył dalej, szukając pozostałych.

Gdy kilka minut później Raptor zbliżył się do wewnętrznej części dacz, nanoboty wciąż pompowały adrenalinę do jego krwiobiegu. Ochroniarze Chemika Renegata byli profesjonalistami. Cała siódemka dobrze walczyła i umierała. Czy Chemik będzie walczył do końca, czy też Raptor zastanie go zwiniętego w kłębek i błagającego o życie? Widział wiele przykładów obu zachowań w swojej karierze. Na chwilę przed śmiercią ludzie, których miał zabić, zawsze pokazywali mu swoje prawdziwe oblicze; w tych momentach nie było czasu na pozory.

Wśliznął się do pokoju i zobaczył, że Chemik Renegat robi herbatę.

Baron narkotykowy był po sześćdziesiątce, miał na sobie gruby szlafrok, a pod spodem zwykły biały podkoszulek i lniane spodnie. Siwe włosy i broda były równo przycięte. Chemik napełnił porcelanową filiżankę gorącym płynem ze staromodnego samowaru i ostrożnie postawił ją na spodku z tym samym wzorem. Dopiero wtedy spojrzał na Raptora.

— Czy moi ludzie nie żyją? — Chemik mówił z lekkim niemieckim akcentem. Miał spokojny głos i pogodną twarz.

Raptor skinął głową i rozejrzał się po pokoju. Stało w nim niewiele mebli i nie było pułapek.



— Szkoda — powiedział Chemik. — Byli kompetentni i lojalni, co się dzisiaj rzadko zdarza. — Wziął kolejną filiżankę i napełnił ją z samowaru. — Napijesz się ze mną herbaty, zanim mnie zabijesz?

Raptor zawahał się, a Chemik uśmiechnął i pociągnął łyk z filiżanki, którą zaproponował zabójcy.

— Widzisz? Zupełnie nieszkodliwa.

Raptor przeskanował stół. Nie było przy nim ukrytej broni. Podszedł i przyjął naczynie.

— Wyjątkowo dobrze radzisz sobie z tą sytuacją — powiedział.

— Istnieje opowieść o cesarzu, który dowiedział się, że jeden z jego generałów zamierza go zabić — zaczął opowieść Chemik. — Cesarz zaprosił generała na spotkanie w ogrodzie bez świadków. Generał był pod takim wrażeniem jego pokazu zaufania, że nie uderzył, a ostatecznie stał się jednym z najbardziej lojalnych stronników władcy. — Chemik Renegat upił ze swojej filiżanki. — Niektórzy mówią, że morałem tej historii jest zdanie się na taskę swoich wrogów. Ja myślę, że tak naprawdę mieli czas ponegocjować i generał dostał lepszą ofertę. Może też ponegocjujemy.

Raptor pociągnął łyk herbaty. Była aromatyczna i mocna.

— Wątpię — powiedział.

— Czemu? Nie masz chyba żadnej osobistej urazy, prawda? Po prostu wykonujesz swoją pracę?

Raptor ponownie skinął głową.

— Zatem to tylko kwestia ceny — uśmiechnął się Chemik.

— Mam dość pieniędzy — stwierdził Raptor. — Nie masz mi nic do zaoferowania.

— Zobaczymy — powiedział Chemik. — Informacje? Zasoby? Mam ich aż nadto.

— Co wiesz o Antey Corporation? — zapytał Raptor.

— Ach! To ma sens. Przyjechałem do Kurska spotkać się z człowiekiem Antey. Większość moich innych wrogów nie wiedziałaby nawet, że tu jestem. To jedni z moich dostawców. Produkują syntetyczne leki lepszej jakości niż większość badziewia sprzedawanego na ulicy. — Chemik zakręcił filiżanką i wpatrzył się w ciecz. — Wspólnie zarobiliśmy trochę pieniędzy, ale szybko się rozrastają. Może zrobili się za wielcy na zarabianie na boku dodatkowych paru milionów. A stare sprawy, takie jak ja, trzeba zamieść pod dywan.

— Co wiesz o ich działalności z nanorobotami?

Chemik Renegat wzruszył ramionami.

— Antey było podwykonawcą rosyjskiej armii i tak zaczęło się rozwijać. To ogromny międzynarodowy konglomerat produkujący wszystko od nanobotów po papkę dla niemowląt.

Starszy mężczyzna zerknął na zegar na biurku. Nadal brzmiał spokojnie, ale Raptor zauważył na jego czole krople potu.

— Gdybym chciał streszczenia, przeczytałbym ich wpis na Wikipedii. Nie masz nic, co może mi się przydać.

Raptor odłożył filiżankę i wycelował broń w głowę mężczyzny.



— Czekaj! Mogę znaleźć dla ciebie coś na Antey. Wystarczy, że wykonam kilka telefonów. — Dłonie Chemika zaczęły drżeć, a pot spływał mu po twarzy.

— Grasz na czas, ale wiesz już, że twoja taktyka zawiodła — powiedział Raptor. — Powinienem leżeć nieprzytomny na ziemi najdalej po minucie od wypicia twojej herbatki, ale moje ciało jest co najmniej tak samo biegle w neutralizowaniu toksyn jak twoje.

— Wciąż możemy się dogadać! — Na twarzy dilera pojawił się strach, jego spokojna fasada kompletnie zniknęła.

— Różnica między tobą a cesarzem z twojej historii polega na tym, że on negocjował w dobrej wierze — powiedział Raptor. — Nie próbował otruć swojego rywala.

Chemik Renegat zdobył się na uśmiech.

— Czy dobra wiara zrobiłaby jakąkolwiek różnicę?

Raptor rozważał to przez chwilę.

— Nie — odparł w końcu.

Wystrelili dwie kule w oko Chemika Renegata i wyszedł, nie oglądając się za siebie.

#

— Zarząd jest pod odpowiednim wrażeniem — powiedział Tretiakowa.

— To była amatorszczyzna — powiedział Raptor. — Bez przygotowania, bez broni, no i miejsce zbrodni dające lokalnej prasie mnóstwo informacji. Robota godna uwagi to taka, o której opinia publiczna nigdy się nie dowie.

— Rozgłos odpowiada naszym potrzebom.

Tretiakowa nie zamierzała wdawać się w szczegóły.

— Dlaczego nie powiesz mi, czego naprawdę ode mnie chcecie? — zapytał Raptor.

— Mamy powody przypuszczać, że to miejsce znajduje się na celowniku zespołu Rtęci — powiedziała Tretiakowa. — Chcemy, żebyś ją powstrzymał, z dużym wyprzedzeniem.

— Mam się zmierzyć z drugim najlepszym zabójcą na świecie? Wasze nanoboty nie są tego warte.

Tretiakowa zachichotała.

— A może są? Każdego dnia stajesz się nieco wolniejszy i słabiej celujesz. Starzejesz się, Raptor, a wiek jest wrogiem, którego nie możesz pokonać. W tym tempie Rtęć nie pozostanie długo na drugim miejscu.

Tretiakowa oparła dłonie na stole i pochyliła się w jego stronę.

— Antey Corporation dysponuje najbardziej zaawansowaną nanotechnologią na świecie. Czy chcesz zaryzykować, poczekać rok lub dwa, mając nadzieję, że jeden z naszych konkurentów nas dogoni, czy może wolisz dostać ją już teraz? Chcesz, by miliony maleńkich robotów pracowały niestrudzenie, utrzymując cię w najwyższej formie?

Dyrektor i zabójca wpatrywali się w siebie nawzajem.

Raptor pomyślał o dziesięcioleciach, w trakcie których odwiedzał kolejne sale operacyjne, by stać się czymś więcej niż człowiekiem. Implanty podnoszące różne funkcje jego organizmu znacznie ponad normę. Serwa wszczepione w stawy dla



zwiększenia siły i szybkości. Pokolenia nanobotów unoszące się w krwiobiegu, od prymitywnych wczesnych technologii po najnowsze i najbardziej wyrafinowane miniaturowe maszyny.

I wszystko to podobno miało odejść do lamusa dzięki najnowszemu osiągnięciu Antey. Jeśli ich technologia była rzeczywiście tak dobra, jak obiecywali, mógł stać się szybszym, silniejszym i bardziej zabójczym niż kiedykolwiek. A jeśli nie – zawsze był jeszcze protokół awaryjny.

— Zrobię to — odezwał się wreszcie Raptor.

Na twarzy Tretiakowej pojawił się uśmiešek zadowolenia.

— Jest haczyk — powiedziała. — Nanoboty scalają się bezpośrednio z układem nerwowym gospodarza. Procedura jest niezwykle bolesna.

Posłała Raptorowi oceniające spojrzenie.

— Co prawda, słyszałam, że lubisz ból. Z pewnością tłumaczy to, czemu poddałeś się tylu dodatkowym operacjom.

Raptor nie odpowiedział, a jego twarz nie zdradzała żadnych emocji. Patrzył po prostu spokojnie na Tretiakową, dopóki ta nie wzruszyła ramionami i nie wezwała asystenta, by zlecił przygotowania do zabiegu.

#

Skromny pokój, w którym miała odbyć się operacja, przypominał mu podobną salę na drugim końcu świata, dwadzieścia siedem lat temu.

Miał wtedy inne imię, inną pracę, inne życie. Był młodszym agentem CIA przydzielonym do pracy w ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Dżakarcie. Był tam, kiedy wybuchła bomba. Nic z tego nie pamiętał. W jednej chwili przeglądał dokumenty przy biurku, w drugiej obudził się w szpitalnym łóżku. Jego ciało było pokryte oparzeniami i siniakami, a głowa zabandażowana kilka razy dookoła z jedynie wąskim otworem na oczy. Jednak nie czuł bólu.

— Nigdy czegoś takiego nie widziałem — powiedział później lekarz. — Niewielki odłamek utknął głęboko w tkance mózgowej. Jego bezpieczne chirurgiczne usunięcie wykracza poza nasze możliwości. Według mojej wiedzy powinien już pana zabić.

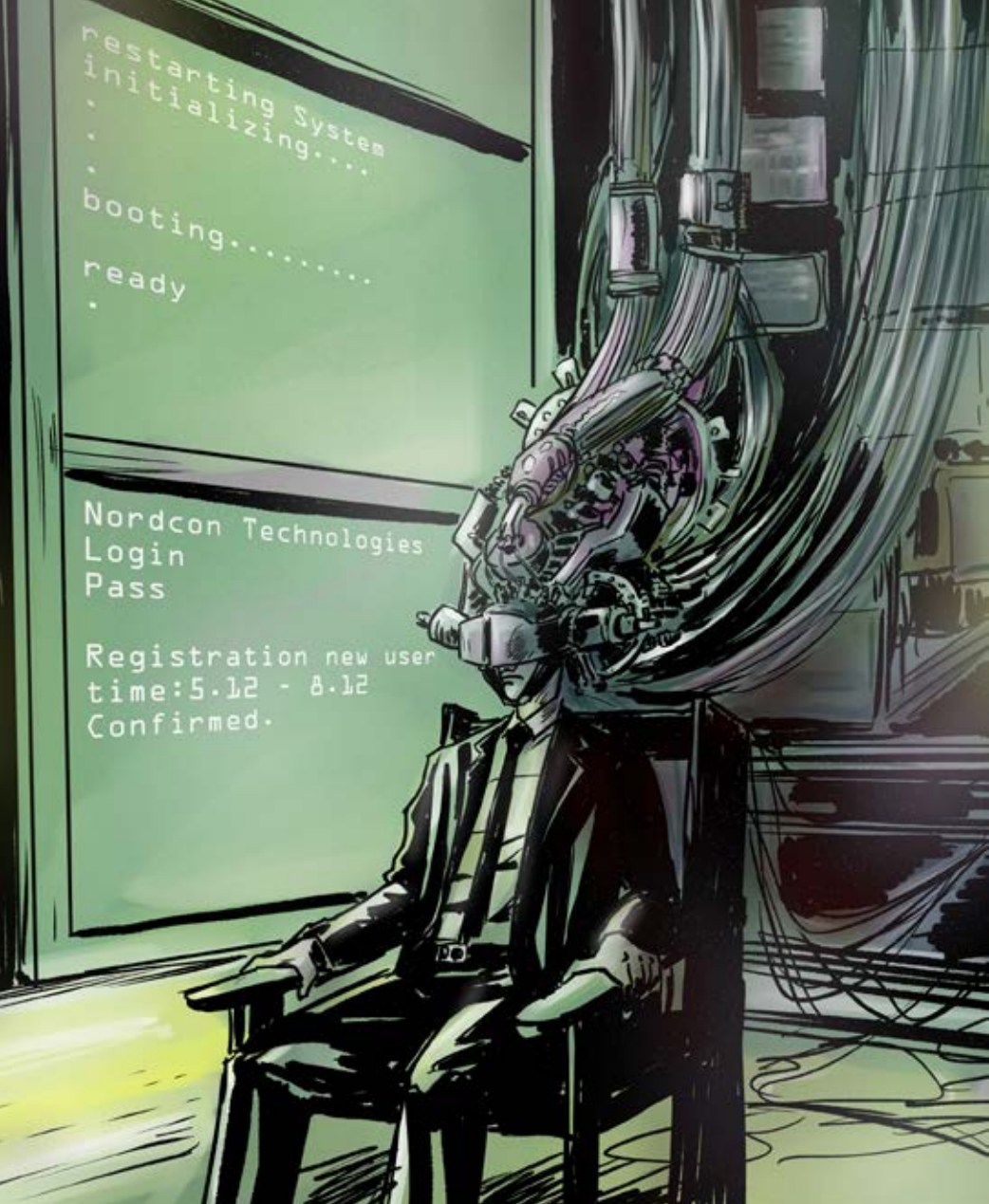
Lekarz przejrzał stos skanów i wyników badań krwi.

— A jednak wszystko wydaje się być w porządku. Nawet funkcje motoryczne nie są zaburzone. Czy jest pan człowiekiem religijnym? Sam jestem ateistą, ale to jest rzecz najbliższa cudu, jaką w życiu widziałem.

Doktor się mylił – nic nie było w porządku. Nie czuł smaku jedzenia, które mu podano, nie czuł zapachu środków znieczulających ani w ogóle czegokolwiek w swoim otoczeniu. I nadal nie czuł bólu.

Kiedy został sam w pokoju, wziął nożyczki do paznokci i rozciął nimi skórę na grzbiecie dłoni. Z fascynacją obserwował, jak krew wypływa z rany. Gdy ciął, czuł jedynie tępy nacisk metalu na skórę.

Ze strachu popełnił błąd i powiedział o tym lekarzowi. Ten podeszedł do sprawy nieufnie. Przeprowadził serię testów, ale nie znalazł odpowiedzi. Następnego dnia odwiedził go urzędnik CIA i powiedział, że wysyłają go do kraju, ze skutkiem natychmiastowym.



Nie chciał zostać królikiem doświadczalnym zamkniętym w tajnym laboratorium, gdzie lekarze z agencji prowadziliby na nim badania. Uciekł więc, porzucając żonę i córkę, zostawiając za sobą dawne życie, a nawet imię. Tak narodził się Chris Bauer.

Dopiero kilka lat później zyskał przydomek Raptor. Mówili, że jest zimnokrwisty i bezwzględny. On chciał tylko zebrać pieniądze na leczenie, a umiejętności zdobyte w CIA były zawsze w cenie na czarnym rynku.



Nie znalazł lekarstwa na swoją przypadłość, ale nigdy nie przestał pracować. Dziwny wypadek pozbawił go zarówno możliwości odczuwania bólu, jak i przyjemności – jego uczucia stępiły się do tego stopnia, że żaden zewnętrzny bodziec nie robił na nim większego wrażenia. Wciąż jednak czuł dumę i satysfakcję z bycia dobrym w tym, co robił.

Dobrze sobie radził, dostawał coraz niebezpieczniejsze zlecenia i misje, pieniądze rosły, ale praca wymagała więcej niż tylko niewrażliwości na ból. Wtedy Raptor odkrył ulepszenia cybernetyczne, przewagę, jaką mu dają, i łatwość, z jaką jego ciało radzi sobie nawet z najbardziej inwazyjnymi operacjami. Zaczął robić ich więcej.

Dołączył do wyścigu zbrojeń, w którym mierzył się z innymi agentami, coraz bardziej wyrafinowanymi systemami bezpieczeństwa i z czasem.

Jednym z jego ostatnich nabytków była partia nanobotów, która potrafiła oszukać jego mózg, że znów posiada zmysł węchu. Używał ich, by symulować dowolny zapach na żądanie, co w jego przypadku zwykle oznaczało mandarynki. Raptor pomyślał, że to nawet lepsze niż odzyskanie naturalnych funkcji organizmu.

Zastanawiał się, jakie inne rzeczy mógłby zyskać dzięki technologii, które pozwoliłyby mu jeszcze dalej przekroczyć człowieczeństwo. Skinął na otaczający go personel w chirurgicznych maskach i pozwolił uśpić się znieczuleniu podanemu przez kroplówkę.

#

Kiedy rozległ się alarm informujący o ataku, Raptor ucieszył się, że czekanie dobiegło końca.

Antey Corporation umieściło go na parterze, w biurze wypełnionym sprzętem do inwigilacji. Oficjalnie odbywał rekonwalescencję po zabiegu. Nowe nanoboty już działały. Raptor czuł się bardziej opanowany, czujny i silniejszy niż kiedykolwiek wcześniej. Fabrycznie zamknięta butelka środków przeciwbólowych leżała w szufladzie biurka.

Denerwowało go bezczynne czekanie, pasywna natura misji. Przeszedł cały budynek wzdłuż i wszerz, kilkakrotnie sprawdzając systemy bezpieczeństwa, wymyślając możliwe plany ataku Rzęci i sposoby, jak je powstrzymać. Był wystarczająco pewny, że przygotował się na każdą możliwą strategię, którą mogła zastosować jego rywalka.

Rzęć nie zdołała go zaskoczyć. Nim jej zespół rozprawił się z zewnętrznymi strażnikami i wszedł do budynku, Raptor był już w trybie bojowym. Poruszał się niewiarygodnie szybko, eliminując jej ludzi jednego za drugim.

Byli dobrzy, znacznie lepsi niż ochroniarze Chemika. Niektórzy mieli też parę własnych implantów cybernetycznych, ale ich kruche ludzkie ciała nie miały szans z nanotechnologiczną przewagą Raptora. Zabijał ich szybko i sprawnie, aż w końcu została jedynie Rzęć.

Ruszyła w jego stronę, a jej refleks był szybszy niż jakiegokolwiek przeciwnika, z którym Raptor spotkał się wcześniej. Rzucił się na nią i wytrącił jej pistolet z ręki. Kiedy zobaczyła go z bliska, jej oczy rozszerzyły się i przestała walczyć. Wycelował w nią broń, ale nie strzelił, zaskoczony tym ruchem.

Nie spuszczała wzroku z jego twarzy.

— Tata?



Zszokowany Raptor zatoczył się w tył. Przyjrzał się Rteci. Niecały metr osiemdziesiąt wzrostu, drobna budowa, twarz ładna, ale nie piękna. Nie wyglądała na groźną i nie zapadała w pamięć. Idealna do tajnej roboty. Dostzegł sieć drobnych charakterystycznych blizn na jej szyi – też miała implant z chipem, ulepszenie brutalnie bolesne dla kogoś bez jego wyjątkowej przypadłości.

Czy to możliwe? Rysy twarzy, wiek... Raptor wrócił myślami do swojej rodziny, do małej dziewczynki, którą musiał porzucić. Minęło tyle czasu. A może to sztuczka? Cofnął się kilka kroków, utrzymał neutralny wyraz twarzy i broń wycelowaną prosto w jej serce.

— To ja, Leigh. Nie poznajesz własnej córki? — Zrobiła krok do przodu. — Szukałam cię od bardzo dawna.

Kimkolwiek była ta nieznajoma, znała imię jego córki.

To podstęp, sztuczka dla obniżenia czujności — odezwał się głos w jego głowie.

Nanoboty Antey pozwalały nowym pracodawcom Raptora rozmawiać z nim, kiedy chcieli. Była to chyba najmniej przyjemna nowa funkcja, której z niecierpliwością chciał się pozbyć, gdy tylko misja dobiegnie końca. Choć komunikacja była jednostronna, obserwowali też kanały bezpieczeństwa.

Zdejmij ją teraz, nim będzie za późno.

— Jesteś świnią — powiedziała Rteć.

Zabij ją w tej chwili.

Raptor patrzył na nią bez ruchu.

— Od lat odgrywam tę scenę w głowie. Co powiem, kiedy w końcu cię spotkam. Jak cię dobitnie przekonam, że nie powinienes być uciekać. Jaką krzywdę wyrządziłeś tym mamie i jak prawie spieprzyłeś mi życie. I jak na to wszystko zareagujesz. Dziesiątki scenariuszy ograne na milion sposobów.

Spojrzała na Raptora, czekając na odpowiedź.

To wojna psychologiczna. Chce cię zmiękczyć.

— Przepraszam — powiedział po dłuższej przerwie. — Agencja i tak nie pozwoliła by mi wrócić do domu. Zamknęliby mnie w jakimś laboratorium i prowadzili eksperymenty przez resztę mojego życia. Ucieczka była jedyną opcją.

— Zamknęliby? Agencja dba o swoich. Otrzymałabyś szkolenie, ochronę, pomoc. Mówią, że przed wypadkiem byłeś dobrym agentem. Nie jestem wcale pewna, czy utrata zdolności odczuwania bólu uczyniła cię lepszym, ale coś można było z tym zrobić.

Więc to dlatego tak dobrze znosisz operacje. Bardzo ciekawe.

Raptor był zły na Rteć za nieostrożne wyjawienie jego tajemnicy, ale konsekwencje tego zdarzenia mogły poczekać.

— Jesteś w CIA?

— Tak — odparła. — Przyłączyłam się po części dlatego, że dali mi dostęp do narzędzi, które pozwoliłyby mi cię znaleźć. — Zrobiła kolejny krok w jego stronę. — W tej eksplozji straciłeś więcej niż myślisz. Straciłeś swoje człowieczeństwo. Czy kiedykolwiek próbowałeś dowiedzieć się, co stało się z twoją rodziną? Czy chociaż przyszło ci to do głowy?



Nie pozwól jej podejść za blisko!

— Masz w sobie wciąż jakąś częśćkę mojego ojca, inaczej pociągnąłbyś za spust. Nigdy nie jest za późno na odkupienie. Wróć do nas.

Wpatrywał się w Rteć, usiłując zobaczyć w niej dojrzałą wersję swojej Leigh. Czy miała jego oczy? Kości policzkowe swojej matki? Nie był pewien.

— Dlaczego tu jesteś?

— Między innymi po to, by cię ocalić. — Podniosła mały plecak. — Wewnątrz jest granat IEM. Muszę dostać się do środka i wyczyć laboratorium nanobotów Antey.

— Ocalić mnie? Nawet nie wiedziałaś, że tu będę.

— Ale ma to sens — stwierdziła Rteć. — Oni wiedzą, że chcesz... pomóc sobie technologią. Pewnie zwabili cię obietnicą lepszych nanobotów, ale to pułapka. Ich nowy produkt to koń trojański. Po aktywacji Antey może dosłownie ci rozkazywać.

Powie wszystko, by ukończyć misję.

— Pomóż mi — poprosiła Rteć. — Pomóż mi i wróć do domu.

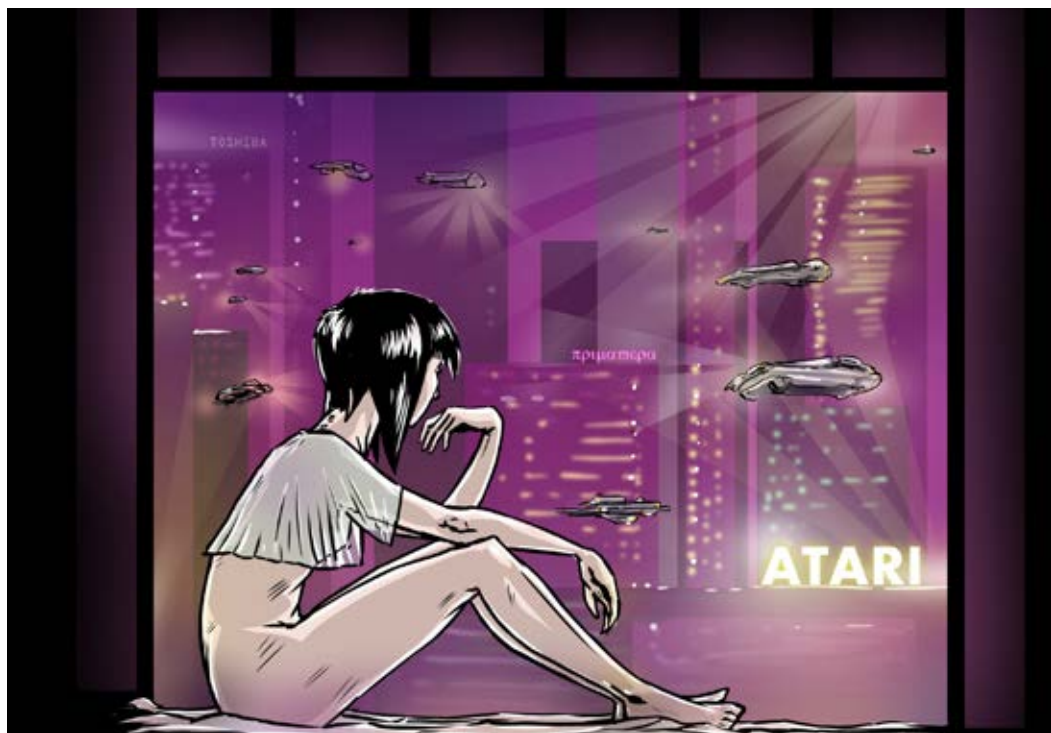
Najgorszym wrogiem agenta jest zwątpienie. Wpatrywał się w jej oczy, próbując podjąć decyzję. Oczy, które tak bardzo przypominały jego własne.

Opuścił broń.

Nie chcieliśmy tego robić, ale nie pozostawiłeś nam wyboru.

Ciało Raptora napięło się, gdy miliony nanobotów stopionych z zakończeniami nerwowymi aktywowały się jednocześnie, odbierając mu władzę nad funkcjami motorycznymi. Raptor drgnął raz, dwa razy, walcząc o kontrolę nad swoim ciałem.

— Co się dzieje? — Rteć zmarszczyła brwi i zrobiła kolejny krok do przodu. Jej oczy się rozszerzyły. — Już to zrobiłeś, prawda? Przeszedłeś operację?





Raptor chciał odpowiedzieć, ale jego ciało nie reagowało. Czuł się jak marionetka, za której sznurki pociągały niewprawne ręce, zmuszając ciało do powolnych, nerwowych ruchów.

Nanoboty Antey kontrolowały jego układ nerwowy, ale nie chemię mózgu. Nadal mógł wydawać polecenia swojemu chipowi implantu. Aktywował protokół awaryjny.

Nie spodziewał się, że kiedykolwiek użyje zabezpieczenia w ten sposób. Pozwalało na usunięcie partii nanobotów z wadą fabryczną lub wadliwym oprogramowaniem. Miliony wcześniej istniejących, samopowielających się nanobotów w jego krwiobiegu aktywowały się w jednym jedynym celu – znalezienia i zniszczenia wszelkich mikroskopijnych robotów, które miały inną cyfrową sygnaturę. Pozbędą się technologii Antey z jego ciała, oszczędzając starsze, sprawdzone ulepszenia, ale zajmie to trochę czasu.

— Nadal możemy ci pomóc — powiedziała Rtęć. — Pozwól mi skończyć misję. Wybuch IEM zniszczy wszystkie nanoboty w okolicy, także te znajdujące się w tobie. Sięgnęła po plecak.

Nanoboty Antey pociągnęły za sznurki marionetki. Jednym płynnym ruchem Raptor uniósł broń i wystrzelił kilka kul w serce Rtęci. Wydała z siebie zduszony okrzyk i upadła w tył.

Najgorszym wrogiem agenta jest zwątpienie. Raptor nie był pewien, czy kobieta rozciągnięta na płytkach linoleum w holu była naprawdę Leigh, czy może tylko wyszkoloną agentką, która chciała wykorzystać jego słabość. W myślach odtwarzał ostatni dzień spędzony z rodziną. Siedzieli w trójkę na kanapie, oglądając kreskówki i obierając mandarynki. Siedmioletnia Leigh zaśmiała się, jej dłonie były pokryte sokiem. Zapach mandarynek wypełniał salon.

To była oszustka. Powiedziałaaby wszystko, żebyś opuścił broń.

Po tylu latach trudno było mieć pewność. Czy Raptor odczuwał ból, czy tylko zmieszanie? Nie był pewny.

Wahałeś się. Nie mieliśmy wyboru, musieliśmy przejść kontrolę.

Raptor poruszył palcami. Powoli odzyskiwał władzę nad sobą, podczas gdy nanoboty w jego krwiobiegu eksterminowały swoje niepożądane odpowiedniki. Za kilka minut oczyszczenie dobiegnie końca. Nagle, szybciej niż się tego spodziewał, mógł znów się poruszać.

Wypuściliśmy cię. Odpocznij kilka minut. Potem wejdź do środka.

Zrobił kilka kroków w kierunku ciała. Czy powinien ją przytulić? Czy to była właściwa reakcja? Ludzka? Postanowił wyciągnąć rękę i dotknąć jej czoła. Wsłuchał się w rytm swojego serca, ale pozostało niewzruszone jak palce dotykające Rtęci.

Sięgnął po plecak i wyjął z niego granat IEM. Podniósł lśniące urządzenie wielkości pudełka po butach i przyjrzał mu się.

Gdzieś tam bezimienny zarząd Antey obserwował każdy jego ruch, gotowy nacisnąć przycisk i znów przejąć jego ciało przy pierwszych oznakach kłopotów. Nie wiedzieli, że ich nanoboty już prawie zniknęły. Raptor mógł wnieść granat IEM w sam środek ich cennego laboratorium i nacisnąć przycisk – nikt nie mógł go choćby spowolnić.



Ale wtedy jego nanoboty również zostałyby zniszczone, podobnie jak większość cybernetycznych implantów. Prawie trzy dekady operacji, udoskonaleń i ulepszeń zostałyby usunięte jednym kliknięciem. Straciłby swoją przewagę, szybkość i siłę. Stałby się zwykłym, wadliwym człowiekiem.

Raptor upuścił urządzenie na podłogę i zmiażdżył je obcasem.

— Wchodzę — powiedział do kamery.

Podszedł do windy.

Za jego plecami kałuża krwi Rtęci powoli pochłaniała kupkę zniszczonego plastiku i mikrochipów.

Wszedł do windy. Z głośników popłynęła uwertura *Rok 1812* Czajkowskiego, a w powietrzu uniósł się zapach mandarynek wyzwolony przez Raptora. Mieszanka wypełniła kabinę, która ruszyła w głąb budynku.

Najgorszym wrogiem agenta jest wątpliwość, ale tym razem Raptor był pewien swojego następnego ruchu. Przekonani, że mogą go kontrolować, pracownicy Antey pozwolą mu zbliżyć się na tyle, by mógł zrobić to, co chciał. Granat IEM nie był jedynym sposobem na zniszczenie laboratorium. Zastanawiał się, co wyjawia mu Tretiakowa w ostatnich chwilach swojego życia.

Dzwonek oznajmił zatrzymanie się windy, a drzwi stanęły otworem. Raptor zacisnął dłoń na chwycie piśtoletu i wyszedł na zewnątrz.

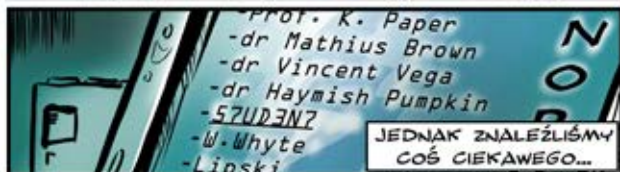
KONIEC

Tłumaczenie: Dagny Schaedler

primavera, december 2019

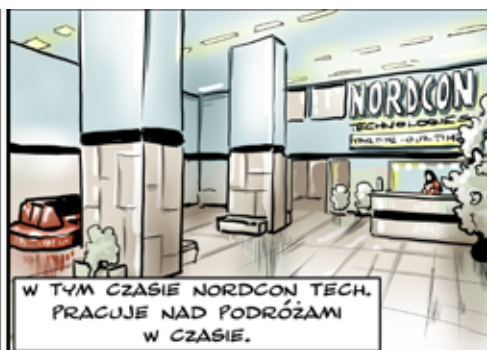








ROK 2001



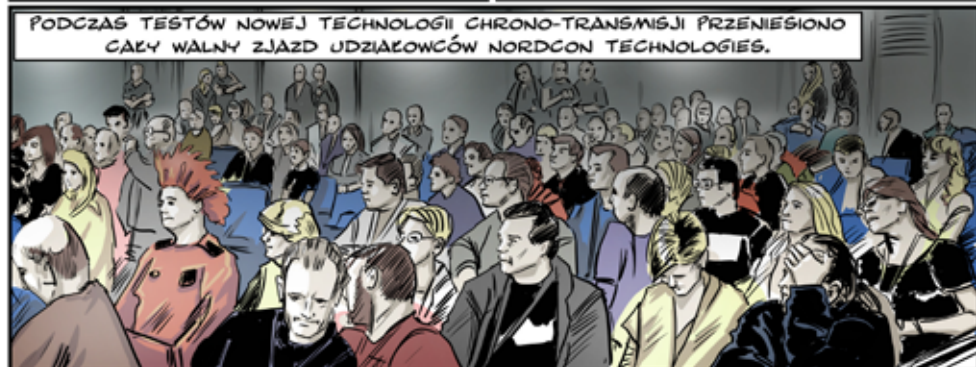
W TYM CZASIE NORDCON TECH.
PRACUJE NAD PODRÓŻAMI
W CZASIE.



PIERWSZE PRÓBY
ZAKOŃCZYŁY SIĘ SUKCESEM.



POJAWIŁY SIĘ NIEREJESTROWANE
NIGDZIE WIZYT.



PODZAS TESTÓW NOWEJ TECHNOLOGII CHRONO-TRANSMISJI PRZENIESIONO
CAŁY WALNY ZJAZD UDZIAŁOWCÓW NORDCON TECHNOLOGIES.



W NOWYM WYMIARZE
TEMPORALNYM TRUDNO
BYŁO SIĘ ODNALEŹĆ...



NIESPODZIEWANIE KTOŚ
ODKRYŁ ZDJĘCIA



POZNAJESZ TU
KOGOŚ?



NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE

STOŁÓWKA ZAKŁADOWA (STOŁÓWKA W BUDYNKU B)

Obiady

Czwartek–Sobota 13:00–15:00

Niedziela 12:00–13:00

Kolacje

Czwartek–Sobota 19:00–20:00

BUFET (NA STOŁÓWCE W BUDYNKU B)

Środa 14:00–01:00

Od 8:00 w czwartek do 13:00 w niedzielę

przerwy:

5:00–8:00 (Czwartek–Sobota)

5:00–7:00 (Niedziela)

KAWIARNIA W BUDYNKU A

KAWIARNIA W BUDYNKU B

Środa od 12:00–02:00

Czwartek–Sobota 9:00–02:00

Niedziela 7:00–13:00

KSIĘGARNIA

Czwartek–Sobota 10:00–21:00 (z przerwami na posiłki)

Niedziela 9:00–11:00

PARK WODNY

Środa 14:00–20:00

Czwartek–Sobota 10:00–20:00

POKÓJ ZABAW

Środa 14:00–18:00

Czwartek–Sobota 10:00–18:00

KRĘGIELNIA

Środa–Sobota 16:00–24:00

Zysk i S-ka POLECA:



George R.R. Martin
Starcie Królów
(edycja ilustr.)



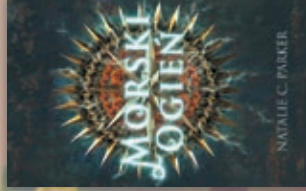
Elzbieta Cherezinska
Wojenna Korona



Dan Simmons
Zimowe Nawiedzenie



Eric Flint
1632



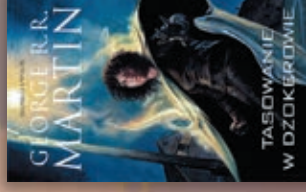
Natalie C. Parker
Morski Ogień



Stephen Baxter
Ultima



Robert Jordan
Wielkie Polowanie



George R.R. Martin [red.]
**Tasowanie
w Dżokerowie**

Zysk i S-ka Wydawnictwo s.j.

ul. Wielka 10, 61-774 Poznań, tel. (061) 853 27 67

Dział handlowy, tel./fax (061) 855 06 90, sklep@zysk.com.pl, www.zysk.com.pl

SPONSORZY



EGMONT
Polska

KREATORIUM
com

JUSTHOSTEL
komfort snu i przystępna cena

rebel



powergraph

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO



REBIS



WOJEWÓDZTWO POMORSKIE